

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież /spr./

Sędziowie: SSO Jerzy Andrzejewski

SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald w Poznaniu – Agnieszki Zasik

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017r.

sprawy **Ł. T.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz oskarżonego

od wyroku Sądu Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 19 września 2016r., sygn. akt. III K 721/15

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. zwalnia oskarżonego w całości od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Jerzy Andrzejewski Dorota Maciejewska-Papież Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Ł. T. został oskarżony o to, że:

w okresie od dnia 2 października 2014 roku do dnia 10 marca 2015 roku w P., działając w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydział XVI Karny, sygn. akt XVI K 97/11 oraz w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: 3 kart kredytowych, dokumentów oraz mienia i pieniędzy o łącznej wartości 27.152 zł, i tak:

- w dniu 2 października 2014 roku na terenie (...) z pawilonu 3, stoisko nr 12, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: torby od laptopa, laptopa, programatora do komputera, telefonu marki H. oraz portfela z zawartością dokumentów, 3 kart kredytowych i pieniędzy w kwocie 4 tysięcy koron szwedzkich, powodując tym straty w łącznej kwocie 7.300 zł na szkodę G. M.,

- w dniu 26 lutego 2015 roku na terenie (...) z pawilonu 6A, stoisko nr 46, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: aparatu fotograficznego marki P. o wartości 2.000 zł, torby od laptopa z zawartością laptopa o wartości 400 zł, dysku przenośnego zewnętrznego marki T. o wartości 260 zł, pendriva z kluczem startowym do programu księgowego Buchalter o wartości 450 zł, kart kodów do przelewów internetowych banku (...) oraz D. Banku, tokenu banku (...)

S.A., pendriva z logo V. (...), myszki przewodowej optycznej (...) o wartości 30 zł i pieniędzy w kwocie 2.000 zł, powodując tym straty w łącznej wysokości 5.140 zł na szkodę J. M.,

- w dniu 10 marca 2015 roku w P. na terenie (...) z pawilonu 3A, stoisko nr 41, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: kalkulatora C. wartości 20 zł, myszki bezprzewodowej marki H. wartości 50 zł, 2 szt. pamięci przenośnej pendrive wartości 20 zł każdy z nich, ładowarki do telefonu marki S. wartości 40 zł, słuchawek do telefonu marki S. wartości 40 zł, powodując tym straty w łącznej wysokości 190 zł na szkodę M. G.,

- w dniu 10 marca 2015 roku w P. na terenie (...) z pawilonu 3A, stoisko nr 41, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: torby od laptopa marki S. wartości 100 zł, dysku przenośnego marki WD o wartości 200 zł, laptopa marki A. MacBook pro wartości 5.000 zł, białej myszki A. o wartości 100 zł, kabla zasilającego do I. o wartości 10 zł, dysku przenośnego marki F. (...) wartości 200 zł, 1 szt. pamięci przenośnej pendrive o wartości 20 zł, zasilacza od laptopa marki A. wartości 100 zł oraz pieniędzy w kwocie 4.500 zł, powodując tym straty w łącznej wysokości 10.230 zł na szkodę R. D.,

- w dniu 10 marca 2015 roku w P. na terenie (...) z pawilonu 5, stoisko nr 75, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: torby od laptopa o wartości 50 zł, laptopa marki A. o wartości 500 zł, zasilacza do laptopa o wartości 50 zł, dysku zewnętrznego przenośnego marki LG o wartości 200 zł, metrówki o wartości 6 zł, kabla micro USB o wartości 8 zł, kabla m. (...) o wartości 8 zł, szalika w kolorze popielatym o wartości 150 zł, oprogramowania (...) S. Business P. (...) firmy (...) o wartości 400 zł oraz notatnika, dezodorantu w kulce, naklejek, długopisów i pisaków nie przedstawiających wartości, powodując straty w łącznej wysokości 1.372 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w S.,

- w dniu 10 marca 2015 roku w P. na terenie (...) z pawilonu 5A, stoisko nr 15, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: laptopa marki D. koloru czarnego wraz z kartą kodującą o wartości 1.500 zł, 2 szt. pamięci przenośnej pendrive koloru czarnego i niebieskiego o wartości 20 zł każdy, notesu firmowego koloru brązowego o wartości 20 zł, teczki podręcznej koloru czarnego o wartości 50 zł, dokumentów oraz tokenu MBanku, tokenu D. Banku, karty dostępu do programu o maszynach firmy (...) i routera T-M. bez wartości, powodując tym straty w łącznej wysokości 1.610 zł na szkodę (...) Sp. z o.o.,

- w dniu 10 marca 2015 roku w P. na terenie (...) z pawilonu 5A, stoisko nr 15, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: torby marki W. wartości 350 zł, okularów marki R.-ban wartości 740 zł oraz pieniędzy w kwocie 220 zł, powodując tym straty w łącznej wysokości 1.310 zł na szkodę P. J.,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i § 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 września 2016r (sygn. akt III K 721/15), Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, stosując wobec oskarżonego przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 czerwca 2015 roku:

1. w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu oskarżonego Ł. T. uznał za winnego tego, że:

a) nie później niż w dniu 10 marca 2015 roku w P. przyjął: torbę od laptopa o wartości 50 zł, laptop marki A. o wartości 500 zł, zasilacz do laptopa o wartości 50 zł, dysk zewnętrznego przenośnego marki LG o wartości 200 zł, metrówkę o wartości 6 zł, kabel micro USB o wartości 8 zł, kabel m. (...) o wartości 8 zł, oprogramowanie (...) S. Business P. (...) firmy (...) o wartości 400 zł, notatnik, dezodorant w kulce, naklejki, długopisy i pisaki nieprzedstawiające wartości, dysk przenośny marki WD o wartości 200 zł, białą myszkę A. o wartości 100 zł, kabel zasilający do I. o wartości 10 zł, torbę od laptopa marki S. o wartości 100 zł, dysk przenośny marki F. (...) wartości 200 zł, kalkulator C. o wartości 20 zł, myszkę bezprzewodową marki H. wartości 50 zł, 3 szt. pamięci przenośnej pendrive wartości 20 zł każda z nich, ładowarkę do telefonu marki S. wartości 40 zł, słuchawki do telefonu marki S. o wartości 40 zł zasilacz od laptopa marki A. o wartości 100 zł, laptop marki A. MacBook pro o wartości 5.000 zł, laptop marki D. koloru czarnego o wartości 1.500 zł, 2 szt. pamięci przenośnej pendrive koloru czarnego i niebieskiego o wartości 20 zł każdy, notes firmowy koloru brązowego o wartości 20 zł, teczkę podręczną koloru czarnego o wartości 50 zł, dokumenty, token D. Banku, kartę dostępu do programu o maszynach firmy (...), dysk przenośny zewnętrzny marki T. o wartości 260 zł,

pendrive z logo V. (...), myszkę przewodowej optycznej (...) o wartości 30 zł, tj. przedmioty o łącznej wartości 9042 zł, o których to przedmiotach wiedział, że pochodzą z czynu zabronionego, przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydział XVI Karny, sygn. akt XVI K 97/11 za umyślne przestępstwo podobne, tj. za winnego przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

b) nie później niż w dniu 10 marca 2015 roku w P. przywłaszczył dokument stwierdzający tożsamość G. M., tj. paszport oraz dokumenty stwierdzające prawa majątkowe w postaci odpisów z ksiąg wieczystych i testamentów tj. za winnego przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 275 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu Ł. T. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

3. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 marca 2015 roku do dnia 9 czerwca 2015 roku, przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

4. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie znajdujący podstaw w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, polegający na błędnym przyjęciu iż oskarżony dokument stwierdzający tożsamość G. M., tj. paszport oraz dokumenty stwierdzające prawa majątkowe w postaci odpisów ksiąg wieczystych i testamentów „chciał zachować dla siebie”, a co za tym idzie przywłaszczył je. Takie ustalenie faktycznie nie wynika z żadnego dowodu przeprowadzonego w toku postępowania. Bezpodstawne jest także ustalenie przez Sąd, iż „Ł. T. miał świadomość, że powyższe dokumenty należą i stwierdzają prawa majątkowe innej osoby tj. G. M., bowiem zostały one sporządzone w języku polskim i nawet pobieżnie zapoznając się z ich treścią oskarżony mógł dowiedzieć się czyją własność stanowią”. Fakt, iż oskarżony mógł zapoznać się z treścią określonych dokumentów nie oznacza, się z nią zapoznał;

2. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej w stosunku do oskarżonego, polegającą na wymierzeniu mu kary łącznej w wysokości 10 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji gdy kara ta nie odzwierciedla stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów.

Powołując się na powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt 1b wyroku i wymierzenie za czyn przypisany w pkt 1a kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i 1 roku ograniczenia wolności polegającej na potrącaniu 25% wynagrodzenia za pracę na cel społeczny wskazany przez Sąd.

Apelację wywiódł również oskarżony, w której – poza poparciem argumentacji przytoczonej w apelacji obrońcy i sformułowaniem tożsamyh zarzutów – zarzucił nadto „zuchwałe wykorzystanie przez sąd faktu zaistniałej manipulacji prokuratorskiej chyba wbrew etyce zawodowej, podstępnie wymuszającej przyznanie się do świadomego paserstwa objętego wyrokiem w punkcie 1a, iż przyjęte rzeczy ujęte w akcie oskarżenia nabyłem znając ich pochodzenie” (k.652).

Wskazując na powyższe oskarżony wniósł o uniewinnienie od przestępstwa przypisanego w punkcie 1b wyroku oraz wymierzenie za czyn przypisany w punkcie 1a, przy przyjęciu paserstwa nieumyślnego, kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na pracach społecznych w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje wywiedzione w niniejszej sprawie okazały się niezasadne i nie mogły doprowadzić do uwzględnienia wniosków w nich zawartych.

Nie zasługują na uznanie zarzuty apelacyjne wskazujące na naruszenie przez Sąd I instancji norm prawa procesowego, dokonanie przez to nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji - błędnych ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Tok rozumowania Sądu I instancji oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy wskazał, jakie okoliczności uznał za udowodnione i w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia faktyczne, zawierając nadto wywód, z którego wynika, dlaczego wskazane przez siebie dowody uznał za wiarygodne. W oparciu o dokonaną analizę dowodów Sąd Rejonowy wskazał, jakie przepisy prawa zostały przez oskarżonego naruszone i dlaczego winien on z tego tytułu ponieść odpowiedzialność karną.

Zgodnie z zasadami określonymi w przepisach art. 53 kk, przy uwzględnieniu wymienionych tam elementów mających znaczenie dla prawidłowego orzeczenia o karze, Sąd I instancji uzasadnił również swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie.

Przechodząc do merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku należy wskazać, że orzeczenie to nie jest obarczone uchybieniami wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k. oraz 440 k.p.k., które powodowałyby konieczność jego uchylenia z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia. W tym stanie rzeczy, instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Odwoławczy ograniczył jedynie do kwestii wskazanych w treści apelacji.

Z uwagi na tożsamość argumentów podniesionych przez obrońcę oskarżonego i części zarzutów podniesionych przez oskarżonego, w tym zakresie odniesiono się do nich łącznie.

Przede wszystkim – wbrew twierdzeniom Ł. T. – nie sposób doszukać się okoliczności wskazujących na błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień samego oskarżonego. Sąd I instancji w sposób wnikliwy przeanalizował treść wypowiedzi oskarżonego, odnosząc się również do pozostałych dowodów. Rezultatem owej analizy była rzeczowa i logiczna ocena tych dowodów, wskazująca w jakim zakresie uznano je za wiarygodne a w jakim odmówiono im nadania tego waloru. Ocenę tę należy w pełni podzielić i nie ma potrzeby ponownego jej dokonywania, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji Sądu I instancji, wystarczającym będzie zatem odesłanie do stosowego fragmentu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Argumenty przedstawione przez oskarżonego stanowią wyłącznie polemikę, nie popartą logicznym wywodem wskazującym na błąd we wnioskowaniu Sądu I instancji.

Dość wskazać, że twierdzenia o „wykorzystaniu manipulacji prokuratorskiej” nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia. Podkreślić należy, że w aktach sprawy brak jakiegokolwiek zapisu o konkretnych, procesowych uzgodnieniach pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem co do kwestii zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego i ewentualnej kary. W szczególności nic nie wskazuje na dokonanie takowych wiążących ustaleń przed rozprawą – jedynie w mowach końcowych strony odniosły się ogólnikowo do czynionych ustaleń, nie wskazując jednak na czym konkretnie ustalenia te miały polegać. Na uwadze należy mieć również, że po rozpoczęciu przewodu sądowego oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 i 5 kk. i art. 275 § 1 kk. i art. 276 kk. w zw. z art. 11 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk., wskazując jedynie, iż zatrzymane przedmioty uzyskał od osób trzecich. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień jednoznacznie wskazał też, iż wiedział, że owe przedmioty pochodzą z przestępstwa. Niezależnie od owego oświadczenia, na wiedzę oskarżonego co do przestępczego pochodzenia wskazanych w przypisanym oskarżonemu przestępstwie przedmiotów wskazuje również niewątpliwie sama treść złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, opisujących objęcie ich w posiadanie (co stanowiło również przedmiot rozważań Sądu I instancji).

Nic nie wskazuje, aby oskarżony dotknięty był jakimikolwiek dysfunkcjami natury psychicznej uniemożliwiającymi mu pełne rozeznanie w sytuacji faktycznej (zwłaszcza, że korzystał z pomocy obrońcy) czy świadome podejmowanie decyzji, formułowanie wypowiedzi, oświadczeń.

Niezasadnym są również twierdzenia oskarżonego o dokonaniu zmiany kwalifikacji prawnej przypisanego czynu i przyjęciu art. 291 § 1 kk bez stosownego pouczenia oskarżonego i uniemożliwienia mu tym samym realizacji prawa do obrony. Podkreślić należy, że o rozważaniu zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu i możliwości przyjęcia m.in art. 291 § 1 kk Sąd Rejonowy poinformował strony na rozprawie w dniu 15.12.2015r. (k. 489), w której uczestniczył również oskarżony. Co więcej, po owym uprzedzeniu stron oskarżony oświadczył wprost, że z tego tytułu nie wnosi o odroczenie rozprawy (k. 489). Nie sposób również nie dostrzec, że tego samego dnia zamknięto przewód sądowy i postanowiono o odroczeniu wydania wyroku. W wyznaczonym dniu publikacji wyroku sąd z urzędu postanowił o wznowieniu przewodu sądowego w celu umożliwienia oskarżonemu złożenia dodatkowych wyjaśnień, z czego jednak oskarżony nie skorzystał odmawiając zarówno składania wyjaśnień, jak i odpowiadania na pytania (rozprawa z dnia 7.02.2016r, k. 507). Oskarżony nie skorzystał z możliwości wypowiedzenia się również na kolejnych terminach rozprawy. Nie sposób zatem uznać, że oskarżony został pozbawiony możliwości pełnego uczestniczenia w procesie i realizacji wszelkich przysługujących mu praw (podkreślić należy, że przez cały czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego jego interesy reprezentował obrońca).

Nie sposób również przyjąć argumentacji oskarżonego oraz jego obrońcy podważających zasadność przypisania oskarżonemu przestępstwa z art.275 § 1 kk.

Wywody Sądu Rejonowego również w tym zakresie zasługują na aprobatę, skarżący zaś nie przedstawili żadnych okoliczności skutecznie je podważających.

W świetle samych wyjaśnień oskarżonego nie sposób przyjąć, by nie zatrzymał wskazanych dokumentów do swojej dyspozycji – to oskarżony wskazał, iż dokumenty (które, jak wynika z kontekstu wyjaśnień, nie były mu potrzebne i których nie zamierzał zatrzymać) wyrzucił do śmietnika, tymczasem dokumenty wskazane w przypisanym czynie zostały znalezione w samochodzie oskarżonego. Trudno zatem przyjąć za apelującymi, że oskarżony nie znał treści owych dokumentów i nie zamierzał ich pozostawić do swojej dyspozycji.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, iż ocena wyjaśnień oskarżonego oraz pozostałych dowodów nie wykracza poza ramy określone art. 7 kpk. Została ona przeprowadzona przez Sąd I instancji w sposób dokładny, wszechstronny i nie budzący zastrzeżeń. Na jej podstawie słusznie dano wiarę jedynie części wyjaśnień oskarżonego (w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku). Wiarygodny materiał dowodowy (wyjąwszy wypowiedzi oskarżonego, którym odmówiono wiary) tworzy spójną i logiczną całość, pozwalającą na jednoznaczne dokonanie rekonstrukcji przebiegu wydarzeń i ocenę postępowania oskarżonego w kwestionowanym przez niego i jego obrońcę zakresie.

W konsekwencji nie znajdują uzasadnienia tezy, podważające w swej istocie dokonane na podstawie tejże oceny ustalenia faktyczne w zakresie badanego zdarzenia. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można przyjąć tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (tak Sąd Najwyższy I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Trudno uznać, by doszło do naruszenia przepisu art. 5 § 2 kpk (w brzmieniu znajdującym zastosowanie w przedmiotowym postępowaniu).

Zawarta w art. 5 § 2 kpk reguła in dubio pro reo wyraża obowiązujący w postępowaniu karnym nakaz rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego wszelkich wątpliwości, których nie usunięto. Trudno doszukać się tych przesłanek w realiach niniejszej sprawy. Przede wszystkim wskazane dowody uznane za wiarygodne nie rodzą wątpliwości, których nie usunięto, lub nie można byłoby usunąć. W kontekście poczynionych ustaleń i rozważań, nie sposób przyjąć, by istotnie sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec ich niewyjaśnienia lub braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego dokonując niekorzystnych dlań domniemań.

Nie sposób też przyjąć, by wydając orzeczenie Sąd Rejonowy oparł się na dowodach czy okolicznościach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej, lub by nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższe zatem prowadzi do konkluzji, iż brak podstaw do przyjęcia, że werdykt Sądu I instancji opiera się na niepełnym materiale dowodowym. Nie sposób też uznać, by zaistniały jakiegokolwiek okoliczności świadczące o błędnej ocenie przez Sąd I instancji zgromadzonych dowodów. W oparciu o właściwie i słusznie dokonaną ocenę tych dowodów Sąd ten wyciągnął również prawidłowe wnioski i poczynił trafne ustalenia faktyczne.

Wskazane rozważania pozwalają więc na odparcie podniesionych przez apelujących zarzutów jako nie znajdujących jakiegokolwiek potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy, a tym samym nie będących w stanie skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji i dokonanej przezeń rekonstrukcji wydarzeń.

Podzielić należało zarazem ocenę prawną zachowania oskarżonego, dokonaną przez Sąd I instancji. Rozważania prawne Sądu Rejonowego poświęcone subsumcji ustalonego stanu faktycznego są prawidłowe i zasługują na uwzględnienie w całej rozciągłości. Nie zachodzi potrzeba rekapitulowania argumentacji Sądu Rejonowego w tym zakresie, wobec czego Sąd Okręgowy również w tym miejscu odsyła do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dość jedynie stwierdzić, iż w świetle tych rozważań nie sposób uznać, by doszło do obrazy prawa materialnego.

Nie sposób również przyjąć, by oskarżony został dwukrotnie skazany za to samo przestępstwo. Należy wskazać, że zakresy działań opisanych w punktach 1a i 1b wyroku nie pokrywają się.

Z okoliczności wyczerpująco wskazanych przez Sąd I instancji wynika zatem jednoznacznie, iż oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwa. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia co do sprawstwa oskarżonego nie nosiły więc znamion twierdzeń gołosłownych, a co za tym idzie – arbitralnych.

Żadnych zastrzeżeń nie można czynić Sądowi I instancji w zakresie ukształtowanej wobec oskarżonego represji karnej.

Przechodząc do oceny orzeczonej sankcji, jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, iż Sąd II instancji, sprawując funkcje kontrolne nad procesem rozpoznania sprawy, a w tym nad procesem wymierzania kary, w tym ostatnim zakresie kontroluje czy została ona wymierzona przez Sąd I instancji w granicach dopuszczalnej gwarantowanej swobody orzeczniczej. Gdzie znajdują się te granice reguluje art. 438 pkt 4 k.p.k. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k.

Badając okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że Sąd I instancji rozważył okoliczności kształtujące wielkość sankcji i określając jej wymiar uwzględnił wszelkie związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności popełnienia przestępstw, zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej a przedstawione argumenty uzasadniające tak rodzaj, jak i wymiar orzeczonych kar (jednostkowych oraz kary łącznej) zasługują na uwzględnienie i uznanie.

Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji wskazujące na brak czynników usprawiedliwiających w jakikolwiek sposób postępowanie oskarżonego. Trudno też przyjąć, by wartość mienia będącego przedmiotem przestępstwa

paserstwa była nieznaczna. Nie sposób również uznać, by kluczową okolicznością łagodzącą był fakt odzyskania mienia przez pokrzywdzonych – trzeba mieć na uwadze, iż zwrot mienia nie był wynikiem wyłącznie woli oskarżonego lecz uwarunkowany okolicznościami jego zatrzymania (wraz z owymi przedmiotami). Uwadze Sądu nie może umknąć także wcześniejsza kilkukrotna karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa podobne, a także tożsame.

W świetle powyższego wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności, oscylujące w dolnych ustawowych granicach zagrożenia, nie są rażąco, niewspółmiernie surowe.

Podobnie ocenić należy karę łączną pozbawienia wolności, opartą o zasadę całkowitej absorpcji.

Nie można uznać, by o niesłuszności orzeczonej kary świadczyły wcześniejsze ustalenia pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem. Podkreślić należy z czysto teoretycznego punktu widzenia, że Sąd nie jest związany ustaleniami stron i samodzielnie ocenia wszystkie okoliczności wpływające na zakres i wymiar sankcji za popełnione przestępstwo. Jak już wskazano, nie doszło do procesowo ustalonych wniosków w zakresie orzeczenia uzgodnionej kary. Trudno też uznać, aby oskarżony przyznał się do zachowań, które nie miały miejsca (niezależnie od tego, poczynione ustalenia jednoznacznie wskazują na świadomość oskarżonego, co do przestępczego pochodzenia przyjętych przedmiotów).

Zatem w ustalonych okolicznościach prawidłowo uznano, iż karą uwzględniającą stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości jego czynu, jak też realizującymi cele zapobiegawcze i wychowawcze, w uwzględnieniu całokształtu okoliczności związanych z osobą oskarżonego, będą orzeczone kary jednostkowe oraz kara łączna.

Podzielić także należy stanowisko Sądu a quo o braku pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej, uzasadniającej warunkowe zawieszenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanych przestępstw krótko po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie.

Popełnienie kolejnych przestępstw daje podstawę do przyjęcia, że naruszając ustalony porządek prawny oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu wcześniejszych skazań – dopuszczając się działania będącego przedmiotem niniejszego postępowania miał pełną świadomość, że po raz kolejny łamie przyjęte normy. Trudno zatem uznać postępowanie oskarżonego przypisane zaskarżonym orzeczeniem za sytuację incydentalną, wyjątkową w dotychczasowym jego funkcjonowaniu.

Bezsprzecznym jest, iż zastosowane sankcje nabierają znaczenia w zakresie indywidualnego jak i ogólnego oddziaływania, należy bowiem mieć na uwadze, iż kształtowanie prawidłowych postaw co do przestrzegania porządku prawnego zależy od stosowania właściwej represji i eliminowania poczucia bezkarności. Wobec tego, zarówno zasady oddziaływania kary, tak wychowawczego (co do samego oskarżonego, jak i w zakresie oddźwięku społecznego, czynią słusznym orzeczenie sankcji w określonym przez Sąd wymiarze.

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd Okręgowy – mając na uwadze, że od chwili popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu do dnia orzekania doszło do nowelizacji ustawy Kodeks karny m.in. ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015r. poz.396), ustawą z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2016 r. poz. 428) czy ustawą z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437), a zmiany dotknęły m.in. wymiaru kar i środków karnych, warunkowego zawieszenia wykonania kary – podobnie jak Sąd I instancji czynił rozważania przez pryzmat regulacji art. 4 § 1 kk.

Reguła określona art. 4 kk., stanowi, że jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Oczywistym jest przy tym, iż „zwrot "ustawa obowiązująca poprzednio" oznacza, że w grę wchodzi zastosowanie zarówno ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa, jak i nawet w okresie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a orzekaniem, gdyby się zdarzyło, że w tym właśnie okresie istniał stan prawny najkorzystniejszy dla sprawcy.” (A. Marek. Komentarz do art.4 Kodeksu karnego; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2004 r., II Ko 1/04, Prok. i Pr. 2005, nr 2, poz. 1, dodatek)

Uznając za słuszne wymierzenie oskarżonemu kar pozbawienia wolności w wymiarze określonym przez Sąd Rejonowy, podzielić należy stanowisko o zasadności zastosowania ustawy Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na dzień 30.06.2015r.

Podsumowując powyższe stwierdzić należy po raz wtóry, iż Sąd Rejonowy należycie przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy i na tej podstawie dokonał właściwych ustaleń faktycznych. Zgodnie z zasadami określonymi w przepisach art. 53 kk ukształtował również swoje rozstrzygnięcie w zakresie rodzaju i wymiaru kary.

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy uznać należało natomiast za niezasadne.

W konsekwencji, nie dopatrując się żadnych podstaw do dokonania jakiegokolwiek zmiany zaskarżonego orzeczenia czy też jego uchylenia, utrzymano je w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) - mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego (nie posiada on stałych dochodów ani znacznego majątku) zwolniono oskarżonego od uiszczenia owych kosztów uznając, iż stanowiłoby to dla niego zbyt dużą uciążliwość.

Jerzy Andrzejewski Dorota Maciejewska-Papież Sławomir Olejnik